

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa J. T. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. o zapłatę oddalił powództwo i zasądził o powoda ma rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zwrócił ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Pabianicach niewykorzystane zaliczki po 800 zł każdej ze stron.

Apelację od opisanego wyroku złożył powód, zarzucając orzeczeniu:

Naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku przyczyn, które spowodowały że Sąd bez zaciągnięcia opinii biegłego uznał, że przeprowadzona naprawa za kwotę odszkodowania wypłaconą przez pozwanego na etapie przesądowym przywróciła pojazd do stanu dokładnie takiego, jaki miał on przed powstaniem szkody - co bezsprzecznie wymagało wiedzy szczególnej,
2. art. 278 k.p.c. - poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiedzy szczególnej,
3. art. 233 k.p.c. - poprzez dowolną ocenę dowodów, tj. zeznań świadka R. B. polegającą na uznaniu, że fakt dokonania faktycznej naprawy uszkodzonego pojazdu zwalnia pozwanego od obowiązku wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej pełnej szkodzi.

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 363 § 2 k.c. - poprzez jego niezastosowanie w sprawie i uznanie, że ustalenie wysokości odszkodowania za szkodę następuje według stanu nie z dnia szkody, lecz z innego terminu związanego z później dokonaną naprawą pojazdu,
2. art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c. - poprzez uznanie, że pozwany ubezpieczyciel nie jest obowiązany do pokrycia szkody poniesionej przez stronę powodową w pełnej jej wysokości,
3. art. 354 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że pozwany profesjonalny podmiot działający na rynku zakład ubezpieczeń ma prawo dokonywać wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe w sposób całkowicie dowolny i oderwany od ustalonych zwyczajów i zasad szacowania szkód,
4. art. 5 k.c. - poprzez uznawanie działania pozwanego ubezpieczyciela wypłacającego świadczenie odszkodowawcze w wysokości rażąco zaniżonej za wykonane w zgodzie z prawem, tylko z tej przyczyny, że proces dochodzenia zapłaty na drodze postępowania sądowego jest procesem rozciągniętym w czasie, a pojazd objęty sporem został w późniejszym czasie naprawiony,
5. art. 6 k.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na:
  - a) błędnym uznaniu, że strona pozwana wykazała, że kwota wypłaconego odszkodowania zrefundowała szkodę poniesioną przez stronę powodową - co w żaden sposób nie wynikało z materiału dowodowego sprawy,
  - b) że pozwany nie ma obowiązku wykazywania, że ustalone przez niego na etapie przesądowym odszkodowanie za szkodę w pojeździe wypłacone zostało w wysokości pozwalającej na naprawę pojazdu, zgodnie z ustalonymi zwyczajami i zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 14.002,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20.11.2019 r. do dnia

zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania zgodnie z przepisami. Ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie na etapie postępowania prowadzonego przed sądem II instancji dowodu z opinii biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej celem określenia w związku ze szkodą z dnia 31.10.2019 roku powstałą w pojeździe marki A (...), nr rej. (...): wysokości szkody powstałej w tym pojeździe, wartości kosztów naprawy wyliczonych w oparciu o ceny nowych i oryginalnych części zamiennych, podanie czy wykorzystanie do naprawy pojazdu nowych i oryginalnych części zamiennych spowodowałoby, że pojazd po szkodzie miałby większą wartość aniżeli przed powstaniem szkody, podanie czy za kwotę odszkodowania wypłaconego przez stronę pozwaną można było w ogóle dokonać naprawy pojazdu przywracającej samochód do identycznego stanu jaki miał przed powstaniem szkody oraz podanie czy dokonana naprawa pojazdu mogła faktycznie przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody, a jeśli nie to o ile zmniejszyła się przez to jego wartość.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiotową sprawę rozpoznano w oparciu o przepisy o postępowaniu uproszczonym zatem zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli Sąd II instancji nie prowadzi postępowania dowodowego uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja pozwanej nie mogła odnieść zamierzonego przez nią skutku, gdyż wyrok Sądu I instancji okazał się słuszny i odpowiadał prawu.

W szczególności za nieuzasadnione należy uznać zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

W tym miejscu należy przede wszystkim wskazać, że już samo sformułowanie zarzutów apelacji w tym zakresie nakazuje uznać, że przedmiotem zarzutu była nie tyle błędna wykładnia czy niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego ale błędne, w ocenie skarżącego, ustalenia faktyczne w zakresie wartości poniesionej szkody.

Wszystkie zarzuty naruszenia prawa materialnego sprowadzały się bowiem do twierdzenia, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił poszczególne okoliczności stanu faktycznego i w konsekwencji błędnie zastosował prawo.

Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżący mogą tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 25 września 2013r. , I ACa 442/13).

Dlatego zarzuty podniesione w apelacji w omawianym zakresie nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Zarzuty te opierały się bowiem w istocie nie na wskazaniu uchybień i błędów popełnionych przy czynieniu ustaleń w sprawie, ale na przedstawieniu własnych - w ocenie skarżącego jedynie słusznych, ustaleń jakie Sąd winien, poczynić w sprawie. Dlatego tak sformułowana apelacja nie mogła odnieść skutku.

W odniesieniu do zarzutu obrazy art. 278 k.p.c. przez bezpodstawne zdaniem skarżącego nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy realia sprawy - konieczność uzyskania wiedzy specjalnej - przemawiała za dopuszczeniem tego dowodu. W pierwszej kolejności należy mieć na uwadze, że redakcja powołanego przepisu nie pozostawia wątpliwości, iż sąd nie jest zobligowany każdorazowo do uwzględnienia wniosku strony - sąd jedynie może wezwać biegłego/biegłych do złożenia opinii w sprawie. Idąc dalej opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19.09.2020 r., I ACa 566/19). Sąd nie podziela stanowiska strony, iż w niniejszej sprawie sąd był zobligowany do zasięgnięcia opinii biegłego, bowiem zeznania świadka co do oceny czy przyznane mu odszkodowanie odpowiadało

całości poniesionej przez niego szkody należało uznać za wiarygodne. Świadek ten jako użytkownik był w stanie określić czy dokonana w jego pojeździe naprawa pozwoliła na przywrócenie auta do stanu przed wypadkiem zarówno w odniesieniu do kwestii użytkowych jak i estetycznych, wobec czego nie było podstaw aby odmówić jego zeznaniom zgodności ze stanem faktycznym.

W kontekście podnoszonych naruszeń przepisów prawa materialnego sprowadzającego się w gruncie rzeczy do uznania, że pozwany nie pokrył w całości poniesionej szkody. Wskazać wypada, że skarżący traci z pola widzenia, że nabył od poszkodowanego wierzytelność jaka przysługiwała mu wobec pozwanego, wstępując w jego sytuację prawną i dochodząc dalszego odszkodowania złożył pozwanemu reklamację w której podniósł zastrzeżenia do wyceny powstałej szkody. W rezultacie pozwany częściowo uznał argumenty powoda i przyznał mu dodatkowo 5.649,63 zł, wypłacając łącznie na pokrycie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu 49.977,27 zł. Reklamacja uwzględniła w kalkulacji koszty części jakości O i (...), a więc oryginalnych lub takich samych jak oryginalne z logo producenta. W rezultacie nie było podstaw aby twierdzić, iż wypłacona przez pozwanego kwota nie odpowiadała wartości poniesionej szkody, w szczególności aby nie pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Wobec tego twierdzenia o obrazie zasady pełnego odszkodowania nie znajdują aprobaty sądu. Złożony kosztorys oraz przyjęta reklamacja powoda pozwalały na dokonanie weryfikacji czy wypłacone odszkodowanie było adekwatne do poniesionej szkody, w tym stanie rzeczy dopuszczenie dodatkowej opinii biegłego byłoby bezcelowe i generowałoby jedynie dodatkowe i zbędne w realiach kontrolowanej sprawy koszty. Zatem Sąd przyjął, iż wypłacone powodowi na skutek jego reklamacji odszkodowanie wyczerpało nabytą przez niego wierzytelność, co czyniło jego apelację nieuzasadnioną.

Finalnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych skarżącego zawartych w apelacji, uznając je jako spóźnione, jak i bezprzedmiotowe wobec wyjaśnienia podniesionych tez dowodowych.

Z opisanych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanego kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego poniesionych w instancji odwoławczej.